

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedziel.
Prenumerata wynosi
z przysyłką pocztową na rok
cały 15 złr. 60 c., na kwartał
3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr.
30 c. Miejsce na rok 12 złr.
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżyłość stałowa od każdej
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 186.

Wtorek 13. Sierpnia 1867.

Rok wydania 57.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Londyn, 12. sierpnia. Izba wyższa przyjęła na wczorajszym posiedzeniu bil reformy zgodnie z uchwałą Izby niższej.

Berlin, 12. sierpnia. „Nordd. Allg. Ztg.“ donosi, że zjazd Napoleona z królem pruskim w Kolbency nabywa podobieństwa do prawdy.

Paryż, 12. sierpnia. „Epoque“ dowiaduje się, że nieporozumienie między Danią a Prusami w sprawie północnego Szleswiku, zagrodzone zostanie w drodze polubownej.

Florenca, 12. sierpnia. Senat uchwalił na dzisiejszym posiedzeniu ustawę względem dóbr kościelnych większością 84 głosów przeciw 29.

Rzym, 12. sierpnia. Kardynał Altieri umarł na cholerę.

Konstantynopol, 12. sierpnia. Zapewniają, że Omer Basza w skutek zerwania blokady wyspy Kandy przez francuskiego kontreadmirała Simona i innych neutralnych, podał się do dymisji.

Część urzędowa.

C. k. krajowa dyrekeya skarbu mianowała oficyała rachunkowego Teofila Gelb kasyerem przy c. k. głównej kasie krajowej.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 1. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej udzielić najwyższe exekwatur nowo mianowanemu jeneralnemu konszulem włoskim w Wiedniu baronowi Natanielowi Rothschild.

Część nieurzędowa.

„Debatte“ dowiaduje się, że Najjaśniejszy Pan rozporządził najwyższem pismem odręcznem do bar. Beusta i hr. Andrassy, aby ministrowie hr. Taaffe i bar. Becke z ministerstwa cislitawskiego, a Lonvay i Gorove z ministerstwa węgierskiego kierowali obradami deputacyi.

Minister finansów bar. Becke dał d. 11. b. m. w gmachu ministerstwa finansów świetny obiad dla członków obu deputacyi. W przystrojonych z wielkim przepychem i gustem salach zasiedli około świetnie zastawionego stołu oprócz członków obu deputacyi jeszcze także ministrowie Taaffe, Hye, Lonvay, Gorove i Festetics. Kardynał Rauscher ze zwykłą sobie wymową podniósł, że obowiązek i wolność robią prawdziwego obywatela państwa i że enoty obywatelskie znajdują najwyższy wyraz w wierności dla Monarchy i tronu. Zakończył zaś swoją przemowę okrzykiem „niech żyje Cesarz i Król“, który to okrzyk powtórzyli wszyscy zgromadzeni w języku niemieckim i węgierskim. Wszyscy zaproszeni na ten obiad panowie deputaci w ten sposób zajęli miejsca przy stole, że zawsze siedział naprzemian jeden cislitawski i jeden węgierski członek. Węgrzy byli wszyscy w strojach narodowych. Po skończonym obiedzie przeciągnęła się jeszcze dość długo żywa rozmowa.

Doniesienie „Weim. Ztg.“, jakoby termin wyborów do parlamentu północno niemieckiego był na dzień 27go bieżącego miesiąca oznaczony, poczytują w Berlinie za niezupełnie dokładne. Słychać, że Prusy co do oznaczenia terminu wyborów miały się porozumiewać z sprzymierzonymi rządami. Prędzej niż przed 27. b. m. już dlatego nie mógł być termin wyborów oznaczony, gdyż jeden z uczestniczących rządów doniósł, że przed tym czasem nie będzie wstanie ukończyć przepisanych przygotowań. Dlatego zaproponowano dzień 27. b. m., który to termin jednakże dotąd nie jest stanowczo przyjęty.

Korespondencya Zeidlera półurzędowa pisze: Zwracaliśmy nieraz nato uwagę, że we Francyi nie jeszcze nie zapadło stanowczego pod względem po-

koju i wojny, i jakkolwiek z pewnej strony są tam podżegania przeciw Prusom, to jednak gabinet francuski bez żadnego powodu i bez dobrych sprzymierzeńców nie ośmieliłby się na krok ostateczny. Mimo tego nie należy spuszczać z uwagi, że we Francyi usiłują wypełnić teraźniejszą ciszę stawieniem pewnej liczby kwestyi, zostających w związku z ostatniem rozpostarciem się potęgi pruskiej, i kwestye te dochodzą już do punktu takiego, że mogłyby wywołać wojnę. Rachuba tu jasna. Wybierając takie kwestye, w których zazdrość europejska i sympatya ku małym państwom gra pewną rolę, liczą na to, że się pozyska Europę moralnie i tym sposobem odosobni się Prusy, a przynajmniej w fałszywe postawi się je położenie. Im dalej Francya posuwać będzie swoje uzbrojenia, tem ostrzej będzie stawiać każdą kwestyę. Jeżeli Prusy ustąpią, to Francya pocieszać się będzie tem przynajmniej, że im zadała moralną porażkę, i obchodzić będzie drobne tryumfy ich kosztem. Przypominamy tylko rozprawy nad kwestyą luxemburską w ciele prawodawczem.

W Paryżu, jak donoszą z tamtąd do „Independance“, jest ciągle mowa o zjeździe Cesarza Napoleona z królem pruskim. Według jednych zjazd ten ma nastąpić w Arenenberg po odwiedzinach w Salzburgu, według drugich w Baden-Baden. Urzędownie jednak wiadomość ta nie została potwierdzona. Zresztą nie sprzeciwia się jej okoliczność, że król Wilhelm zaniechał podróży do Szwajcaryi i jak się zdaje do Ostendy. Według doniesień pruskich wyjazd króla do kąpiel dla tego został zamiechany, ponieważ niepełność stosunków politycznych nie pozwala mu oddalać się zbyt daleko od granic kraju. Uroczyste zapewnienia gabinetu tuileryjskiego i jego organów prasowych, tudzież oświadczenia pruskich półurzędowych dzienników wszystko to jak się zdaje nie wiele wpłynęło na zmianę stosunków między Prusami a Francyą. Zresztą nie podlega wątpliwości, że hr. Bismark poczynił gabinetowi francuskiemu pewne ustępstwa w sprawie północnego Szleswiku, których teraz nie chce dotrzymać.

Cesarz Napoleon wyjechał do obozu pod Chalons i ma tam zabawić tydzień. Jenerałowie Fleury, de Failly, Leboeuf i Pajol, adjutanci, oficerowie ordonansowi Stoffel, de Lasalle i Castagne koniuszy Raimbeaux i sekretarz gabinetowy Pietri towarzyszą Cesarzowi. W obozie pod Chalons Cesarz chce się przekonać o ważności zmian taktyki, które będą potrzebne z powodu nowego uzbrojenia piechoty. Od d. 24. czerwca odbywają się w obozie dwa razy na tydzień wielkie manewry. Dzienniki paryskie zapewniają jednak, że jeszcze nie przekonano się o pożyteczności rozmaitych zmian w armii.

„La Presse“ przynosi ciągle alarmujące wieści z państwa kościelnego, które jednakże tem mniej zasługują na wiarę, że sam „Monde“ przyznaje, iż w Rzymie nie obawiają się obecnie żadnych zaburzeń. Do „Univers“ donoszą z Rzymu, że jenerał Dumont zabrał ze sobą dokładne sprawozdanie o stanie legii w Antibes i o reformach, któreby należało w niej zaprowadzić. Tymczasem poprawiła się znacznie karność w legii; dezercye zupełnie ustały. Żołnierze, których czas służby się skończył zostaną wysłani do Francyi, a natomiast uzupełnion zostaną szeregi przez nowych lepiej wybranych ochotników.

Na bankiecie danym d. 7. b. m. u lorda majora w Londynie odpowiedział rosyjski poseł na toast na cześć dyplomatycznego ciała spełniony, wyrażając swoje nadzieje co do utrzymania pokoju. Lord Derby odpowiadając, na toast spełniony na cześć ministrów, rzekł, że Anglia życzy sobie przedewszystkiem pokoju.

W senacie włoskim toczyła się d. 10. b. m. debata nad ustawą względem dóbr kościelnych. Rattazzi rzekł, że rząd nie zamierza wcale sprzedawać renty funduszu religijnego. Dowodził niemożności

nowej emisji skonsolidowanej renty z powodu zbyt niskiego stanu dyskonto, i oświadczył, że rząd wyda w kraju nową rentę spodziewając się, że Włosi znajdą środki dla jej rozebrania. Emisye będą następować powoli, mniejszym właścicielom nabywanie będzie ułatwione dla przeszkodzenia aby renta nie przeszła w ręce jednego towarzystwa. Ma nadzieję, że sprzedaż dóbr kościelnych przyniesie znaczne sumy i jest przekonany, że Włochy same zaradzą swoim potrzebom finansowym bez uciekania się do pomocy zagranicznej.

„Correspondencia“ madrycka donosi, że pomiędzy ujętymi w niewolę w Meksyku cesarskimi i jenerałami i oficerami jest 5 Włochów, 6 Hiszpanów, 9 Węgrów 28 Francuzów, 30 Meksykańów, 43 Amerykanów z różnych państw, 95 Belgów, 140 Niemców. Jedyni cudzoziemcy, którym Juarez pozwolił przejść do służby w Armii meksykańskiej są Hiszpanie.

Hamburgska „Börsenhalle“ donosi z Petersburga, że mimo ofiarowania przez Królową Wiktorję Carowi orderu podwiązki, stosunki obu rządów nie są tak przyjazne jak bywały niegdyś. Powodem tego jest sprzeczność zapatrywania się na kwestyę wschodnią. Podróż Sułtana do Paryża i Londynu pogorszyła te stosunki, gdyż wykazała, iż Turcyja może w danym razie liczyć na pomoc Zachodu. Dzienniki rosyjskie obwiniają konsulów angielskich o stronniczość, że ci w raportach swoich do lorda Stanleya przychylnie się wyrażają o Turcyi pod względem postępowania na Kandy. Nie tylko zaś z powodu Turcyi panuje niechęć obustronna między Anglią i Rosyą, — nie mała bowiem rolę grają tutaj doniesienia o nowych zaborach rosyjskich w Turkiestanie. Dzienniki angielskie zwracają uwagę na niebezpieczeństwo grożące Anglii z powodu tego rozszerzania się zaborów rosyjskich w Samarkandzie i Bocharze, czemu jednak Anglia nie jest w stanie przeszkodzić.

„Journal des Debats“ daje następujące objaśnienia co do dyplomatycznej sytuacji sprawy kandyjskiej. Głównym punktem w tej sprawie jest proponowana przez mocarstwa komisya do rozpatrzenia całej sprawy; a właśnie co do tego punktu ani sułtan, ani jego ministrowie w czasie pobytu na dworach europejskich nie okazali się powolniejszymi. Luad Basza bardzo zręcznie i grzecznie miał powiedzieć: „Co się mnie tyczy to jestem gotów zezwolić na to rozpatrzenie, dla tego, że sobie tego życzy cesarz Napoleon i Sułtan mój pan nie sprzeciwia się temu. Ale tak ważna kwestya może być rozstrzygnięta tylko w Konstantynopolu przez radców państwa.“ Gdy mu proponowano, aby użył telegrafu dla zapytania radców o zdanie, odpowiedział stanowczo, że to być nie może: „Chodzi tu o najważniejsze interesa naszej religii, a moi koledzy nie chcieliby pewnie bezemnie nie postanawiać, również jak ja nie postanowiłbym nie bez nich. Zresztą u nas nie wazonoby się nie uczynić w czasie niebytności sułtana. Poczekaicie więc aż pokąd nie powrócimy do Konstantynopola.“ Gdy jednakże dalej nalegano na sułtana i o labiono wszystkie jego zarzuty, rzekł w końcu z owym mistyżnym uśmiechem orientalów: „Zezwoliłbym wam chętnie na komisye, gdyby mię przedtem poufnie zapewniono, że zrzeczono się ustąpienia i że o niem więcej mowy nie będzie. To zachowanie się Porty, jak utrzymuje „J. d. D.“, wywarło wrażenie na gabinetach w Paryżu. Londynie i Petersburgu, i bez poprzedniego porozumiewania się wyprawiono statki na wody Kandyi, dla starców, rannych, kobiet i dzieci od zemsty Turków i przewożenia ich do Grecyi. Tym sposobem przynajmniej położy się tamę okrucieństwu wojny raz na tej nieszczęśliwej wyspie. Co do innych punktów okazał się sułtan powolniejszym. „Cour. Fran.“ donosi, że na przedstawienia istniejącego w Anglii towarzysztwa do zaiesienia niewoli przyrzekł sułtan, że w całym swoim państwie zakaze handel młodem dziewczętami z Czerkiesyi i Georgii.

Wiadomości z dnia 1. b. m. z Aten donoszą co następuje o wypadkach w Kandy: Dowódzcy Zimbrakaki i Koratia niepokoją Turków zamkniętych w twierdzy Heraklion. Omer Basza, nie odniosszy żadnego zwycięstwa przygotowuje się do opuszczenia okręgu Sfakia w zamiarze udania się do Seliko. Mehmed Basza i Reszid Basza cofnęli się, zrzekając się dalszych usiłowań zajęcia okręgu Sfakia.

Jeden z korespondentów „Debatty“ donosi, że rząd włoski nadesłał gabinetowi wiedeńskiemu rodzaj tłumaczenia się z wypadków zaszłych w Ruszczuku. w którym powtarza znowu twierdzenie, że odstąpieni żydzi przez Turków, wpędzeni zostali do Dunaju. Gabinet austriacki nie zdaje się jednak, aby chciał poprzestać na tem oświadczeniu, i uważać przez nie rzecz za załatwioną ostatecznie. Owszem hr. Beust przesłał jeneralnemu konsulowi w Bukareszcie wyraźne zlecenie, aby zebrał wszystkie odnośne daty jak najtroskliwiej i aby o rezultacie swoich dochodzeń zdał niezwłocznie sprawę. Podobne polecenie otrzymało poselstwo austriackie w Konstantynopolu. Prawda więc wkrótce okaże się jasno i wydane zostaną stosowne do tego rozporządzenia.

Fakt, że żyjący na dobrowolnem w Wiedniu wygnaniu Mustapha Fazyl Basza, naczelnik młodej Turcji, spotkawszy się z Sułtanem w Paryżu odprowadził go do Wiednia, dał powód do mniemania, że Fazyl powróci z Sułtanem do Konstantynopola. Sułtan miał rzeczywiście zamiar zabrać ze sobą Fazyla Baszę, ten jednakże oświadczył, że tak granic Turcji nie przekroczy, dopóki Sułtan nie podda swojej władzy stojącej ponad prawem pod pewne ograniczenie. Gdy sułtan stanowczo tego odmówił, pożegnał go Fazyl u granic Turcji. Mustapha Fazyl Basza oczekuje stosownego do swego powrotu czasu, który może prędzej przyjdzie, niż się spodziewać można.

Do „Weser Ztg.“ piszą z Berlina, gdzie się obecnie bardzo gorliwie zajmują sprawą orientálną, że zbrojenie się Grecyi, jest wypadkiem nierównie większej wagi niż dotąd sądzono. A uzbrajanie się Grecyi nie jest tajemnicą i to od dosyć dawna już czasu. Już bowiem w kwietniu starał się rząd grecki o zakupno statków w Anglii i Ameryce i to za cenę, która przewyższa o wiele środki finansowe Grecyi. Chodziło w ówczas o nabycie czterech statków pancernych i kilku mniejszych okrętów za sumę około pięciu do sześciu milionów talarów. Jakoż rzeczywiście kilka z tych zakupionych statków stanęło już w Archipelagu greckim a przybycie kilku innych oczekują jeszcze. Również poczyniła Grecja w tymże czasie znaczne obstarunki broni w amerykańskich i niemieckich fabrykach. Nie ulega wątpliwości, że Grecja licząca 1,325.000 mieszkańców i posiadająca siłę zbrojną złożoną z 10 batalionów, 4 szwadronów i 5 baterii nie odważyłaby się na własny rachunek wyzywać do boju Turcyi, która liczy 40,590.000 ludności i dysponuje siłami zbrojnymi, które obliczają najmniej na 250.000 ludzi. Być więc bardzo może dodaje tenże korespondent, że otwarte wystąpienie tego małego, ale przedsiębiorczego i ruchliwego państewka, jest pierwszym płomykiem, który się wydobywa z pod zgłiszczy tlejących jeszcze po pierwszej wojnie orientálnej.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej.) Z powodu święta uroczystego obrz. łac. przypadającego we czwartek następny, posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w myśl §. 15. regulaminu jutro dn. 14. sierpnia b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Wnioski sekeyi II. i V. rady m. w przedmiocie wyborów do rady powiatowej w powiecie Lwowskim; sprawozd. radny p. Dr. Czernyński. 2) Prośba Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dla rzemieślników-mieszczan o pozwolenie urządzania festynu w ogrodzie pojezuickim na cel dobroczynny; sprawozd. radny p. Winiarz. 3) Wypłata należności za węże konopne do sikawek, zamówione dla straży ogniowej; sprawozd. radny p. Maniecki. 4) Wnioski Magistratu i sekeyi IV. w przedmiocie wynagrodzenia wyznaczonego oprawy; sprawozd. radny p. Dr. Milleret. 5) Prośby o extabulację czynszu po 10 złp. z realności pod Nr. 294, 865, 344 i 434 w pierwszej dzielnicy; sprawozd. radny p. Dr. Czernyński. 6) Wnioski sekeyi I. w sprawie wylosowanej obligacji indemnizacyjnej na 500 złr., będącej własnością funduszu kalek Św. Łazarza; sprawozd. radny p. Żółkiewski. 7) Zwrot kaucyi byłym przedsiębiorcom miejskim robót murarskich; sprawozd. radny p. Winiarz. 8) Podanie towarzystwa dzierżawiającego prawo polowania w dobrach miejskich i funduszowych o przedłużenie dzierżawy; sprawozd. radny p. Dymet. 9) Podanie Sióstr Miłosierdzia w sprawie

opłaty pokładnego; sprawozd. radny p. Dr. Maciejowski. 10) Wniosek o kupno części gruntu realności pod Nr. 42^{2/4} pod nową drogą; sprawozd. radny p. Halski. 11) Wnioski sekeyi II. w przedmiocie wydania konsensu do extabulacji kaucyi służbowej b. rachmistrza urzędu budowniczego z realności pod Nr. 10^{1/4}; sprawozd. radny p. Dr. Czernyński. 12) Prośba dzierżawców hotelu angielskiego o przedłużenie kontraktu; sprawozd. radny p. Winiarz.

(Nowe czasopismo.) Wkrótce, jak się dowiadujemy, zacznie wychodzić nakładem księgarni p. Richtera we Lwowie pismo ilustrowane, pod tytułem „Strzecha“, w zeszytach czterotygodniowych objętości 4—5 arkuszy z licznymi drzeworytami i z dodaniem przepysznej ryciny z końcem roku jako premii. Czynności redakcyjne obejmuje p. Franciszek Waligórski. Główne działy pisma: Powieści i poezye, rzeczy historyczne, życiorysy sławnych osobistości, opisy podróży, rzeczy dotyczące się krajów i ludów, osobliwie ziem polskich, wiadomości przyrodnicze, kronika literacko-artystyczna i teatralna i t. d. W pierwszym zeszycie rozpocznie się nowa powieść przez p. J. J. Kraszewskiego: „Ostatnia miłość.“ — Cena pisma będzie jak najprzystępniejsza każdemu. Najznakomitsi pisarze i artyści krajowi przyrzekli pomoc swoją temu pismu.

(Kradzież z włamaniem.) Dnia 10. b. m. pomiędzy 8. a 9. godziną wieczór włamali się złodzieje do pomieszczenia w domu pod L. 662^{1/4} we Lwowie, pod nieobecność mieszkańców i skradli srebra stołowe wartości 400 do 500 złr.

(Na wsparcie pogorzelców brodzkich) złożono w e. k. urzędzie powiatowym w Turce 23 złr. 71 c. Na ten cel wpłynęło do e. k. namiestnictwa galicyjskiego 69 złr. 35 c. zebranych w mieście Güns w Węgrzech i dar ten został niezwłocznie odesłany na miejsce przeznaczenia.

(Pożary.) W Strusowie w pow. trembowelskim dn. 29. z. m. spalił się dom; szkoda wynosi około 250 złr., przyczyna pożaru jest niewiadoma. W Czarnokonicach w pow. husiatyńskim dn. 6. b. m. wybuchł pożar w domu kowala w skutek nieostrożności, i zrzucił szkodę w kwocie 25 złr. W Samoluskowcach w tymże powiecie dn. 9. b. m. spaliły się 2 budynki dworskie, przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nabożeństwo żałobne po ś. p. Cesarzu Maxymilianie.) Dnia 7. b. m. odprawionem zostało w Czortkowie uroczyste nabożeństwo żałobne po ś. p. Cesarzu meksykańskim Maxymilianie, z licznym udziałem ludności.

(Cholera w Warszawie.) „Dziennik Warsz.“ donosi, że dnia 9. sierpnia pozostawało chorych 1482, zachorowało 84, wyzdrowiało 113, umarło 25, pozostaje 1428; od dn. 21. maja (2. czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 4630, wyzdrowiało 1763, umarło 1439; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 39, zachorowało 2, wyzdrowiało 5, umarło 1, pozostaje 35; od dn. 21. maja (2. czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 221, wyzdrowiało 95, umarło 91.

(Ludność żydowska.) Prawie na 1300 milionów ogólnej ludności kuli ziemskiej, statystycy liczą 800 mil. pogan, 337 mil. chrześcian, 156 mil. mahometan i 7 mil. żydów, z których 3^{1/2} mil. zamieszkuje w Europie, a mianowicie: w Rosyi 1,220.000, w Austrii 853.000, w Prusach 284.000, w Niemczech 192.000; reszta po innych krajach Europy rozproszona. W Frankfurcie nad Menem przypada 1 żyd na 16 chrześcian, w Prusach 1 na 73. Najmniej w Saksonii, w Szwecyi zaś i Norwegii, zaledwie 1 na 6000 chrześcian. Godnem uwagi jest, że w krajach jak Francja, Anglia i Belgia, gdzie wyznawcy Mojżesza doznają wszelkiej swobody prawa, ludność ich stosunkowo jest mniejsza niż w państwach, w których zupełna emanypacja zapewniona im jeszcze nie została. Podług sprawozdania misjonarza Krügera, istnieją 33 towarzystwa misyjne, głównie nawracanie izraelitów na cel mające. Liczbę nawróconych na chrystyanizm od początku bieżącego stulecia, naznaczają na 20.000.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz dochodów

e. k. uprzyw. galic. kolei żelaznej „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu 47^{1/2} mil.)

Miesiąc	Liczba podróży	Komunikacja osób		Transport towarów		Razem
		wal. aust.	celnary celne	wal. aust.	wal. aust.	
		złr.	c.	złr.	c.	złr.
lipiec 1867	32781	71640	60	573238	232434	8304075
Od 1. styc. do 30. czerw. 1867	134152	431614	42	4645395	3561334	93992948
Razem	157933	503255	25	5218633	3793768	94297024
Przychód brutto w lipcu 1866 wynosił						163951
Oprócz tego przewieziono 32342 celnarów celnych rozmaitych towarów rządowych bez policzenia należności frachtowej.						

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.

Dnia 12. sierpnia.

Effekta: Akcy banku hypotecz. galic. po 200 złr. 79.50—79.75. Listy zastawne towarzystwa kredytowego galic. w. a. 66.68—66.83. Pruskie bilety kasowe 1.86—1.86^{1/4}. Towary: pszenica 158 zł z dosypem do 170 zł na grudzień 8.75; żyto na grudzień prima 6.75 secunda 6.37^{1/2}; para (pszenica 158 zł z dosypem do 170 zł; żyto 148 zł z dosypem

do 160 zł 14.25; spirytus wiadro na listopad żądają 14 złr. płacą 13.75 w Brzeżańskim.

W drugiej połowie z. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:				
	Żurawno	Przemysł	Kalusz	Stanok	Mościska
	złr.	c.	złr.	c.	złr.
walutą austriacką					
Mec pszenicy	4 83	5 53	4 50	5 10	5 42
„ żyta	2 93	3 60	3 .	4 10	3 38
„ jęczmienia	2 .	2 55	2 50	3 35	2 34
„ owsa	90	1 53	1 80	1 85	1 34
„ hreczki	3 25	2 75	3 50	3 50	2 64
„ kukurudzy	1 .	1 .	1 20	1 20	1 4
„ ziemniaków	1 .	1 .	1 20	1 20	1 20
Cetnar siana	1 .	77	1 80	1 20	1 20
„ wełny	4 80	6 25	5 .	4 .	6 .
„ nas. koniezu	3 .	4 50	4 .	3 .	4 63
Sąg drzewa twardego .	10 .	16 .	10 .	14 .	14
„ miękkiego	56 .	70 .	60 .	56 .	66
Funt mięsa wołowego .					
Mas okowity					

Ostatnia poczta.

Ischl, 11. sierpnia. Jej ces. król. Mość opuszcza w sobotę d. 17. b. m. o godzinie 8mej rano Ischl i przyjedzie w południe do Saleburga. Arcyksiężna Zofia i dzieci Cesarstwa pozostają tutaj.

Saleburg, 11. sierpnia. Dnia 17. b. m. około południa przybywają tu oboje Cesarstwo. Z rodziny cesarskiej tylko Arcyksięża Ludwik Wiktor będzie tutaj bawić przez czas pobytu Cesarstwa francuskiego.

Wydane zostało rozporządzenie aby od rana d. 17. b. m. poczynając aż do odjazdu najdostojniejszych gości miano zawsze w pogotowiu 20 do 30 ekwipaży. W hotelu „Schiff“ zamówiono pomieszkanie dla pierwszego ochmistrza dworu i dla jeneralnej intendantury, a w hotelu „österreichischer Hof“ dla aktorów teatru dworskiego. Nad urządzeniem teatru pracują pospiesznie.

(Telegramy „Czasu“.)

Berlin, 11. sierpnia wieczór. Wypadek, jaki spotkał hr. Bismarka w podróży, jest bez znaczenia. (Otwierając drzwi od wagonu przycisnął sobie kilka paleów. p. R. G. L.)

Paryż, 11. sierpnia. „Monitor“ dzisiejszy pisze: Telegram otrzymany od posła francuskiego w Meksyku p. Dano z 20. lipca donosi, że tenże, wyjąwszy nieprzewidywanych okoliczności, będzie mógł pójść się w krótkie w podróz. „Etandard“ powiada, że „Monitor“ ogłosi 15. sierpnia ważne postanowienia, które nie omieszkają znaleźć u opinii publicznej najprzychylniejszego przyjęcia. Cesarz przedsięwziął próby strażowe w obozie pod Chalons.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 sierpnia

Hotel George: PP. Hr. Michałowski Wład., z Przemysła. — Hr. Potocki Szcz., i Brzezowski Zenon. z Polski. — Raciborski Wład., z Podola.
Hotel europejski: Br. Błażowski Miecz., z Nowosiółki. — Karwicki Winc., z Krakowa. — Rudnicki Teod., z Strzałk. — Hotel angielski: Nowakowski Hen., z Przemysła.
Hotel Kuhna: Stanek Wac., z Zedowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

PP. Hr. Dzieduszycki Alex., do Jezupola. — Br. Gostkowski Ant., do Czyżowic. — Bernatowicz Hip., do Sanoka. — Boniewski Bol., do Kornia. — Czajkowski Franc., do Bóbrki. — Dzwonkowski Adam, do Krakowa. — Grabiński Hen., do Bratkowic. — Paygert Józef, do Sidorowa. — Romański Fr., do Ciemierzyniec. — Ulaniecki Wład., do Słobudki. — Wilczyński Włodz., do Nowogosiola. — Muszyński Karol, c. k. major, do Tarnopola. — Stummer-Trautfeld Józef, prez. kolei póln., i Ursprung Ant., insp. kolei póln., do Wiednia. — Tichomirow Paweł, c. ros. radzca pań., do Kamieńca podolskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0 ^o Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według Reaum.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.87	+ 11.4	80.9	zach. sł.	10
2. god. po poł.	327.19	+ 15.6	62.1	„ „	8
10. god. wiecz.	327.63	+ 11.6	83.9	„ „	4

Po południu deszcz 0.⁰⁰40.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w lipcu 1867. Średni stan barometru był 325.384⁰⁰ miary parysk. przy temperaturze 0.

Najwyższy 327.34 d. 2. z rana.

Najniższy 319.95 d. 10. z rana.

Średnia temperatura była + 15.⁰⁵³ R.

Najwyższa + 27.6 d. 25. w południe.

Najniższa + 9.3 d. 10. wieczorem.

Średnie ciśnienie pary było 4.91⁰⁰ miary parysk.

Największe 8.59⁰⁰ d. 25. w południe.

Ciśnienie pary o 0.50''' większe, wilgoć powietrza o 2.6 pr. C. większa.
Osad atmosferyczny o 13.75''' większy, dni z osadem o 3 mniej. D. R.

T E A T R.

Dziś (przest. niem.) „**Therese Krones**“, obraz dramatyczny ze śpiewami w 3 aktach. Występ gościnny p. Józefiny Gallmeyer.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

								plen.	towar.
Esterhazego	po	40	zl.	m. k.	.	.	.	90.—	93.—
Salma	"	40	"	"	.	.	.	29.—	29.50
Palfiego	"	40	"	"	.	.	.	24.75	25.25
Clarego	"	40	"	"	.	.	.	24.—	25.—
St. Genois	"	40	"	"	.	.	.	22.50	23.50
Windischgrätza	20	"	"	"	.	.	.	17.—	18.—
Waldsteina	20	"	"	"	.	.	.	18.50	19.50
Keglevicha	"	10	"	"	.	.	.	12.—	12.50
Fundacya szpil	Arcyksięcia	Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.		
(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	105 25	105 50
Berlin za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	105 40	105 60
Hamburg za 100 M. B.	93 20	93 40
Londyn za 10 ft. szl.	126 10	126 30
Paryż za 100 fr.	50 10	50 15

Dukaty ces. men.	6.03	6.03
detto. pełnej wagi	6.02	6.03
Korona	—	—
20 frankówka	10.09	10.10
Rezyjski imperyal	10.35	10.40
Talar związkowy	1.85 ¹ / ₂	1.86 ¹ / ₈
Srebro	123.25	123.75
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 33 ⁷ / ₁₀ c.	

Dnia 12. sierpnia.		złr.	kr.
5 % Metaliki		57	20
„ z procentami z maja i listopada		—	—
5 % pożyczka narodowa		67	75
Losy z 1860 roku		86	36
Akcyje banku wiedeńskiego		699	—
„ kredytowego		183	10
Londyn, 10 funtów szterlingów		125	90
Srebro		123	35
„ towarem		—	—
Dukat pojedynczy		6	01

1. November 1861 à 2% über 119 fl. 40¹/₂ kr. auf gefordert, diese Obligation binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen so gewisser dem Gerichte vorzuweisen, widrigenfalls solche für amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 6. Juli 1867.

(1604) **E d i c t.** (3)

Nro. 38742. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird dem **Franz Theodor Papara** oder seinen dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß demselben über Ansuchen der Fr. Laura Gräfin Borkowska de praes. 8. Juli 1867 Z. 38742 aufgetragen wurde, binnen 30 Tagen nachzuweisen, daß die Dom. 129, pag. 98, n. 38 on. z. J. 27004-1822 über Zeld-dee vollzogene Pränotation gerechtfertigt sei oder in der Rechtfertigung schwebe, widrigenfalls solche als ungerechtfertigt gelöscht werden wird.

Da der Wohnort des **Franz Theodor Papara** oder seiner allfälligen Erben nicht bekannt ist, so wird demselben der Hr. Advocat Dr. Gregorowicz mit Substituierung des Hrn. Advocaten Dr. Gorecki auf seine Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Lemberg, am 20. Juli 1867.

(1605) **Dzierzawa propinacyi.** (3)

Nr. 3757. Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa wyszynku trunków propinacyjnych na miejskiem terytorjum za rogatkami grodeckiem i na Bogdanówce na czas od 1go stycznia 1868 do końca grudnia 1870 r. odbędzie się w biurze III. departamentu Magistratu dnia 26. bierzecego miesiąca sierpnia publiczna licytacya przez oferty pisemne.

Deklaracye opieczetowane przyjmowane będą w rzezonym dniu do godziny 12tej w południe.

Cenę wywołania rocznego czynszu ustanawia się na 2400 zł. wal. austr. a 10 proc. wadyum w kwocie 240 zł. wal. austr.

Blizsze warunki przejrzyć można w rzezonem biurze.

Lwów, dnia 2. sierpnia 1867

(1621) E d y k t.

Nr. 181. C. k. sąd powiatowy w Kalwarii podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż w skutek odezwy c. k. sądu powiatowego w Bielsku z dnia 5. sierpnia 1864 do l. 4185 i z dnia 23. stycznia 1867, do l. 529 w celu zaspokojenia pretensyi restu-jacej Ignacego Morowitza w kwocie 121 złr. w. a. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż ruchomości Mar-cina Cieżkowskiego składających się ze sprzętów do-mowych i gospodarczych, tudzież realności a miano-wicie domów pod Nr. C. 155 i 156, jako też grunta Zarembku Piskowskiego w trzech terminach a mianowicie dnia 29. sierpnia 1867 dnia 30. września 1867 i dnia 29. października 1867 każdego razu o godzinie 10. przed południem w kancelaryi gminnej we wsi Sułkowicach przedsięwzięta zostanie w ten sposób, iż powyższe rzeczy ruchomości i realności przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub po-wyżej — przy trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej — zawsze jednakże tylko za go-tową zapłatą sprzedane zostaną.

Na tą sprzedaż zaprasza się chęć kupienia ma-jących z tem dodatkiem, iż za cenę wywołania przy sprzedaży realności powyższych wymienionych stanowi się cena detaxacyjna 14 złr. 102 złr. i 150 złr. a każdy li-cytant obowiązany jest, złożyć przy licytacyi wa-dyum w kwocie wynoszącej 20% ceny wywołania. Zresztą tak protokół detaxacyi jako też i warunki licytacyi każdego czasu w registraturze sądowej a w dzień licytacyi u komisarza sądowego przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kalwaria dnia 15. czerwca 1867.

(1611) Rundmachung.

Nro. 2669. In Radautz in der Bukowina wurde eine k. k. Telegraphenstation mit beschränktem Tag-dienste für den allgemeinen Verkehr eröffnet.

Vom k. k. Telegraphen-Inspectorate.
Lemberg, am 10. August 1867.

(1616) E d y k t.

Nro. 1450. C. k. sąd powiatowy w Kalwarii podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż w skutek prośby Katarzyny Wantałowiczowej z Borku fałckiego, Jadwigi Gumulińskiej i Antoniego Gumu-lińskiego we wsi Stanisławiu dolnym de praes. 4go czerwca 1867 do l. 1450 zezwolono na przesłucha-nie świadków w celu udowodnienia śmierci Magda-leny Pacult włościanki ze Stanisławia dolnego, która w roku 1847 plewiąc w grodzie dworskim w Bro-dach umrzeć i tamże w szopie leżeć miała.

Dla rzeczonyj Magdaleny Pacult ustanawia się kuratora w osobie p. Antoniego Langer radnego gminy w Brodach przy Kalwarii, wzywając wszyst-kich mających jaką wiadomość o życiu lub o oko-licznościach śmierci Magdaleny Pacult, ażeby o tem temuż sądowi albo ustanowionemu kuratorowi w prze-ciągu 6 miesięcy od czasu pierwszego umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, należne doniesienie uczynili.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kalwaria, dnia 19. czerwca 1867.

(1617) E d y k t.

Nro. 5069. Der unbekannte Eigenthümer der auf den Feldern zwischen Torki, Iwanie und Hryn-kowce gestohlenen und beim Kieryło Worobczuk be-tretenen braunen Stute mit einer Bläse auf der Stirne, hat sein Recht zum Kaufpreise für dieselbe pr. 10 fl. dft. W. binnen einem Jahre nachzuweisen.

Tarnopol, am 30. Juli 1867.

(1619) E d y k t.

Nr. 4629. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż z powodu prośby p. Róży Kaweckiej de praes. 7. sierpnia 1867 l. 4629 przeciw Fejdzie Biedermanowej z miejsca pobytu niewiadomej w sprawach o wydanie nakazu należytego pokrycia i zabezpieczenia tych sum pod zagrożeniem otwarcia konkursu na cały majątek wyznaczony został do prze-słuchania stron termin na 17. września 1867 o go-dzinie 10. zrana i równocześnie nakazano Fejdzie Biedermanowej, ażeby dla wierzytelności wexlowych p. Róży Kaweckiej w sumach 3000 i 5000 złr. w. a. z przyn. wystarczające i należyte pokrycie i bezpie-czeństwo dała, albo spis majątku i długów sporzą-dziła i na wyznaczony termin przyniosła, a to pod ostrością w §. 81 proc. cyw. zagrożona, to jest pod ostrością konkursu na cały majątek Fejgi Biedermanowej.

Kuratorem dla nieobecnej zamianowano p. ad-wokata Dra. Bersona.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dn. 7. sierpnia 1867.

(1613) E d y k t.

Nr. 4586. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia niniejszym p. Rafała Ostoję Niedzwiedz-kiego, a w razie, gdyby nieżył, jego spadkobierców z imienia i pobytu niewiadomych, że przeciw niemu, a w razie, gdyby nieżył, jego spadkobiercom z imie-nia i pobytu niewiadomym przez p. Władysława Brennera pod dniem 10. kwietnia 1867 do l. 4586 pozew o wyextabulowanie ze stanu dłużnego dóbr

Żernicy czyli Żerniczki niżniej, kaucyi w ilości 3000 złr. a. w. Dom. 124 pag. 64 n. 12 on zainstabulowa-nej znadziejzarami wytoczonym został.

Gdy miejsce pobytu p. Rafała Ostoję Niedzwiedz-kiego nie jest wiadome, przeto został onemu, a wra-zie, gdyby nieżył, jego spadkobiercom z imienia i pobytu niewiadomym p. adwokat krajowy Dr. Dworski a adw. krajowy p. Dr. Chamajdes za jego zastępcę ustanowiony i pierwszemu powyższy pozew dorę-czony.

Wzywa się zatem p. Rafała Ostoję Niedzwiedz-kiego, a w razie, gdyby nieżył, jego spadkobierców z imienia i pobytu niewiadomych, ażeby swemu są-downie ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki i informacyi udzielił, albo innego obrońcę so-bie obrał i takowego sądowi oznajmił.

Przemyśl, dnia 3. sierpnia 1867.

(1612) E d i f t.

Nr. 9522. Vom Tarnopoler k. k. Kreisgerichte wird dem Martin Posadowski mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben Carolina Nanassy mit Gesuch de praes. 28. Juli 1867 J. 9522 um Erlassung der Zahlungsaufgabe über die Wechselsumme von 25 fl. dft. W. f. N. G. gebeten, worüber am 31. Juli 1867 Zahl 9522 der Zahlungs-auftrag erlassen wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Martin Posadowski unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisge-richt zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Hrn. Dr. Blumenfeld mit Substituierung des Advocaten Hrn. Dr. Weisstein als Curator bestellt, welchem die erlassene Zahlungs-aufgabe zugestellt worden ist.

Tarnopol, am 31. Juli 1867.

(1624) E d y k t.

Nr. 2001. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, iż na wezwanie c. k. sądu powiatowego w Podgórzu odbędzie się egzekucyjna sprzedaż real-ności pod Nrem. 9. w Gorlicach położonej, Mojżesza Leib i Freidy Osterjungów własnej, na zaspokojenie należności p. Florentyny Wojnarskiej w kwocie 475 zł. 80 1/2 kr. w. a. z p. n. w terminach 10. i 24. wrze-snia 1867 i 15. października 1867, każdą razą o go-dzinie 10tej zrana w kancelaryi sądowej.

Cena wywoławcza 4246 zł. wal. austr. Wadyum wynosi 10%.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie za każdą cenę sprzedana będzie.

Reszta warunków w kancelaryi sądowej w go-dzinach urzędowych przejrzana być może.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gorlice, dnia 1. sierpnia 1867.

(1626) Obwieszczenie.

Nr. 2273. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski nieobec-nych i z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mikołaja Makowieckiego, Katarzynę z Jastrzębskich Rudlickę, Mar-cyanę z Kulikowskich Lityńską, Józefa Franciszka d. i. Jastrzębskiego, Tomasza Jastrzębskiego, Walentego Cie-cholewskiego, Mikołaja Ciecholewskiego, Wiktoryę z Ja-strzębskich Górskę, Jakóba Jastrzębskiego, Justynę z Ja-strzębskich Strumińską i Józefę Jastrzębską, a w ra-zie śmierci tychże ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dalej niewiado-myh reszty spadkobierców Julianny Jastrzębskiej, Kajetana Jastrzębskiego i Eleonory Jastrzębskie 2go małżeństwa Pitro niniejszym uwiadamia, iż przeciw tymże, tudzież przeciw Anieli z Jastrzębskich Ujejskiej, Nikodemowi Sochanik, Pawłowi Jastrzębskiemu, Tekli Benedykcje Pospieschil, Soterowi Sochanikowi i Julianowi Sochanikowi Wiktoryn Bocheński w za-stępstwie ojca Romualda Bocheńskiego dnia 23. lu-tego 1867 l. 2273 do sądu tutejszego pozew o wy-kreślenie części sumy 600 dukatów ze stanu bier-nego części dóbr Piłatkowce wniósł, na który to termin do rozprawy na dzień 30go kwietnia 1867 o godzinie 10tej przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych niewia-dome jest, przeto tymże obrońca sądowy w osobie p. adwokata Dra. Żywickiego, zastępcą tego zaś pan adwokat Dr. Weisstein niebezpieczeństwem i na ko-

szła tych pozwanych ustanowiony został, z którym spór wymieniony według ustaw sądowego postępo-wania przeprowadzony będzie.

Upomina się zatem z miejsca pobytu nieznanych pozwanych, by ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące wezo-snie udzielili, lub innego sobie obrońcę obrali. tego sądowi temu oznajmił i wszystkie ku obronie swojej służące kroki poczynili, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Tarnopol, dnia 25. lutego 1867.

(1628) C o n c u r s.

Nr. 8933. Unentgeltliche Postamtspractikantens-telle in galiz. Postbezirke. Bewerber haben ihre Ge-suche unter Beibringung der Zeugnisse über die zu-rückgelegten Studien, das Wohlverhalten, Gesund-heit und des Unterhaltungsvermerks binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirection in Lemberg einzubringen. Der definitiven Aufnahme hat eine dreimonatliche Probepraxis vorausgehen, von deren günstigen Re-sultate die endliche Aufnahme als Practicant be-dingt ist.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, am 12. August 1867.

(1625) E d y k t.

Nro. 32348. C. k. sąd krajowy Lwowski edyk-tem niniejszym do publicznej podaje wiadomości, jako przeciw księciu Józefowi Jabłonowskiemu i te-goż spadkobiercom z nazwiska i miejsca pobytu nie-znanym przez Marcina i Anielę Szustakiewiczów względem wyextabulowania i wykreślenia zainstabu-lowanych na realności pod l. 599 wyroków z roku 1806 w sprawie o przestawienie parkanu do granic dawniejszych pod dniem 6. maja 1867 l. 32348 po-zew wytoczonym został, w skutek czego do roz-prawy ustnej termin na dzień 2. września 1867 o go-dzinie 10tej rano się stanowi.

Z przyczyny iż miejsce pobytu zapozwanych jest nieznanem, c. k. sąd krajowy Lwowski tymże na koszt i szkodę ich własną p. adwokata tutej-szego Dra. Malinowskiego z zastępstwem p. Dra. Mę-cińskiego zamianował kuratorem, z którym sprawa niniejsza przeprowadzona zostanie według ustawy są-dowej dla Galicyi prawem przepisanej.

Edyktem niniejszym wzywa się przeto zapo-zwanych, by w czasie stanęli osobiście, lub też w po-trzebne dokumenta zaopatrzyli zastępcę zamianowa-nego, zaś w razie obrania sobie innego zastępcy po-dali to do wiadomości sądu tutejszego, by w ogóle użyli wszelkich ku obronie stosownych środków, bo-wiem z zaniedbania takowych wynikłe następstwa sami sobie będą mieli do przypisania.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 25. czerwca 1867.

(1620) E d y k t.

Nro. 13998. C. k. sąd krajowy Krakowski za-wiadamia niniejszym edyktem pp. Karolinę i Zy-gmunta Kępińskich, że przeciw nim p. Ignacy Mażek pod dniem 7. sierpnia 1867 l. 13998 o zapłatę sumy wexlowej 500 zł. w. a. z przyn. wniósł pozew, i w załatwieniu tegoż pozwu na dniu 8. sierpnia 1867 l. 13998 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Karoliny i Zy-gmunta Kępińskich nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutej-szego adwokata p. Dra. Altha z podstawieniem ad-wokata p. Dra. Kucharskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzony będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwa-nym, aby w wyżej oznaczonym czasie albo sami sta-nęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajo-wemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 8. sierpnia 1867.

Doniesienia prywatne.**Hotel Marengo w Warszawie przy placu Zielonym.**

W roku bieżącym został nowo otworzony w War-szawie Hotel pod firmą od 30tu lat znany w Kró-lestwie (Marengo składnik win). Hotel ten mieszczący w sobie 90 numerów, urządony na sposób zagra-niczny; łączy wszelkie wygody z przystępnymi ce-nami dla każdego podróżującego.

Omnibus kursujący od wszystkich stacyj kolei żelaznych, powozy do wynajęcia na miejscu, kąpiele. Dzwonki elektro-magnetyczne prowadzone od łózka każdego numeru. Usługa czynna, złożona z ludzi zdolnych i fachowych, Restauracya i t. d., tak, iż

wszelkim warunkom wygody najzupełniej zadosyć czyni. Nadto położony w środku miasta przy pię-knym placu obok ogrodu Saskiego, odznacza się świe-żem powietrzem.

(1591—2)

P f e r d e.

Für eine größere Lieferung von Reitpferden wird ein rechtlicher cautionsfähiger Theilnehmer in Lem-berg wohnhaft, gesucht, der mit dem Einkauf russi-scher und galizischer Gestütsperde vertraut ist.

Adresse zu erfragen in der Expedition dieser Zeitung.

(1614—2)